Gdańsk 22.11.05 r.

Protokół nr 11/2005 r

z posiedzenia Komisji Samorządu i Ładu Publicznego Rady Miasta Gdańska które odbyło się w dniu 21.11.2005 r. o godz. 15.30 w Nowym Ratuszu ul. Wały Jagiellońskie 1, sala 007.

W posiedzeniu udział wzięli członkowie Komisji oraz zaproszeni goście. /lista obecności w załączeniu/

Przewodniczący Komisji radny Aleksander Żubrys przedstawił porządek posiedzenia, który to Komisja przegłosowała jednogłośnie.
/porządek posiedzenia w załączeniu/

Punkt I – Opiniowanie wniesionych uchwał.

Druk nr 1679 – w sprawie przejęcia na własność gminy pojazdów będących w zarządzie Prezydenta Miasta Gdańska usuniętych z dróg publicznych.

Powyższy druk omówił Dyrektor Wydziału Zarządzania Kryzysowego i Ochrony Ludności Tadeusz Bukontt, powiedział m.in., że:

- zgodnie z par.8 pkt 2 Rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 2 sierpnia 2002 r. w sprawie usuwania pojazdów, o przejęciu pojazdu na własność gminy orzeka Rada Gminy.
- wszystkie pojazdy usunięte w trybie art. 50 a Prawa o ruchu drogowym są wrakami, nie nadają się do dalszej eksploatacji, a po ich przejęciu na własność gminy podlegać będą złomowaniu.

Komisja Samorządu i Ładu Publicznego druk nr 1679 przegłosowała jednogłośnie, pozytywnie – 5 głosami „za”.

Druk nr 1662 – w sprawie ustalenia liczby przeznaczonych do wydania nowych licencji na wykonanie transportu drogowego taksówka w 2006 r.

Powyższy druk omówił Z-ca Dyrektora Wydziału Gospodarki Komunalnej Antoni Szczyt powiedział m. innymi, że:

- w Wydziale Spraw Obywatelskich Urzędu Miejskiego oczekuje na rozpatrzenie 301 wniosków o wydanie licencji na wykonanie przewozów taksówką.

Wnioski te złożone zostały w okresie lipiec 2000 r.- październik 2005 r.
Ze względu na znaczny spadek ilości osób posiadających licencję na wykonanie przewozów taksówka proponuje się przyjęcie limitu nowych licencji na 2006 r. w wysokości 150. Wielkość pozwoli na załatwienie znacznej ilości oczekujących wniosków, co nie jest bez znaczenia przy ok. 12% stopie bezrobocia w Gdańsku. Wpłynie to również na wzrost konkurencyjności w sferze usług.
Dla porównania przedstawiam dane dot. licencji na prowadzenie taksówki w innych miastach w Polsce:

1. Poznań ok. 600 000 – mieszkańców, 2 600 ilość wydanych licencji na koniec 2004 r. limit na rok 2005 – 500,
2. Szczecin ok. 414 000 – mieszkańców 2 350 ilość wydanych licencji na koniec 2004 r. limit na rok 2005 – tylko w miejsca zwolnione,
3. Warszawa ok. 1 800 000 – mieszkańców 7 705 ilość wydanych licencji na koniec 2004 r. limit na rok 2005 – 340,
4. Wrocław ok. 650 000 – mieszkańców 2 050 ilość wydanych licencji na na koniec 2004 r. limit na rok 2005 - 450,
5. Gdańsk ok. 461 000 – mieszkańców 1,702 ilość wydanych licencji na koniec 2004 r. limit na rok 2005 – 10.

Zgodnie z art.6 ust.6 zasięgnięto opinii na temat proponowanej w projekcie uchwały liczby przeznaczonych do wydania nowych licencji:

- organizacji zrzeszających miejscowych taksówkarzy,
- Federacji Konsumentów Klub Trójmiejski.

Przedstawiciele środowiska gdańskich taksówkarzy przedstawili opinię, że z uwagi na znaczny spadek, popytu na usługi przewozowe taksówkami, wzrost kosztów utrzymania wynikający z inflacji, jak również niezmiennie od 2001 r. ceny maksymalne za usługi przewozowe taksówkami limit wydawania nowych licencji powinien być utrzymany na dotychczasowym poziomie.
Federacja Konsumentów w swojej opinii zaproponowała nie wprowadzenie limitów, stojąc na stanowisku, że rynek sam powinien regulować tę kwestię.

Komisja po wysłuchaniu informacji złożonej przez Z-cę Dyrektora Pana Antoniego Szczyta oraz przeprowadzonej dyskusji, 4 – głosami „za”, przy 1 – głosie wstrzymującym się, pozytywnie zaopiniowała w/w druk.

Druk nr 1694 – w sprawie zmiany w składzie osobowym Komisji Edukacji Rady Miasta Gdańska.

Komisja Samorządu i Ładu Publicznego – 5 – głosami „za" pozytywnie zaopiniowała powyższy projekt uchwały.

Druk nr 1693 – w sprawie zmiany w składzie osobowym Komisji Edukacji Rady Miasta Gdańska.

Komisja Samorządu i Ładu Publicznego – 5 – głosami „za" pozytywnie zaopiniowała powyższy projekt uchwały.

Druk nr 1681 – projektu uchwały w sprawie uchwalenia budżetu Miasta Gdańska na rok 2006.

Komisja Samorządu i Ładu Publicznego po zapoznaniu się z projektem uchwały w sprawie uchwalenia budżetu Miasta Gdańska na 2006 r., pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały w zakresie swoich kompetencji.

Punkt II – **Przygotowanie projektu uchwały w sprawie wyodrębnienia na rok 2006 środków finansowych na działalność statutowa jednostek pomocniczych.**

Przewodniczący Komisji Aleksander Żubrys – **uważam, ze należy zastanowić się w tym gronie czy właściwym było by podniesienie o jakąś kwotę stawki na jednego mieszkańca w jednostkach pomocniczych, w chwili obecnej mamy 10 jednostek. Ja tu myślałem o podwyższeniu o 50 groszy tj. z 2 zł na 2,50 jest to 25% więcej. Proszę o wypowiedź czy zgadzacie się Państwo czy nie?**

Radny Jarosław Gorecki – **ja uważam, że jak powstanie więcej jednostek to wtedy powinniśmy zadbać, żeby one miały większe środki.**

Przewodniczący Rady Miasta Gdańska radny Bogdan Oleszek – **z tego co słyszę i widzę na podstawie pism, które do mnie przychodzą to jest tylko parę jednostek, które dobrze pracują.**

Radny Tomasz Sowiński – uważam, że należało by sprawdzić poprzez kontrolę te wszystkie jednostki.

Radny Aleksander Żubrys – w miesiącu grudniu mamy w programie ocenę działalności jednostek pomocniczych.

Radny Tomasz Sowiński – ja byłbym za tym, żeby zwiększyć nawet do 10 zł bo byłaby wtedy to zachęta do powstawania nowych jednostek bo byłby cel żeby się powoływać i wybierać. Podwyżka o 50 gr dla jednostek to są w chwili obecnej bardzo małe pieniądze, jedynie chyba zyskało by tylko Brzeźno bo jest to duża dzielnica.

Radny Jarosław Gorecki – ja uważam, że na razie powinno się pozostawić stawkę taką jaka jest już w budżecie na 2006 r.

Przewodniczący Komisji Aleksander Żubrys – z tej dyskusji wynika, że podwyższanie o te 50 gr jest przedwczesne.

Radny Tomasz Sowiński – uważam, że należało by wystąpić z pismem do Prezydenta, że Komisja widzi potrzebę istotnego zwiększenia kwoty na jednego mieszkańca w powołanych jednostkach.

Komisja ustaliła, że wystąpi z wnioskiem, do Pana Prezydenta znaczne zwiększenie w przyszłym roku kwoty na jednego mieszkańca dzielnicy w której są jednostki pomocnicze.

Radny Marek Glinka – wg. mnie to należy się bardziej przyjrzeć jak działają te jednostki pomocnicze a nie jak to one wydają przydzielone im pieniądze.

Radny Tomasz Sowiński – jednostka pomocnicza powinna mieć też charakter pomocniczości ze strony miasta czyli powinniśmy się dzielić pewnymi kompetencjami i możliwościami działania, ja uważam, że tak bardzo ogólnie jest napisane w uchwale o

powołaniu jednostek sformułowane ale może warto by było pewne rzeczy wprost wpisać i wdrożyć w kompetencje jednostek.

Przewodniczący Komisji Aleksander Żubrys – sposobem na zwiększenie funduszy jest powoływanie przez rady osiedli fundacji stowarzyszeń wszelkiego rodzaju. Tak właśnie zrobiła Rada Osiedla „Strzyża", takie stowarzyszenie z samych grantów ma 20,30 tys. zł.
Jak już powiedziałem to w tym roku rezygnujemy z podniesienia stawki ale ten wniosek do Prezydenta o przygotowanie na następny rok o zwiększenia stawki na jednego mieszkańca przygotujemy w roku bieżącym.
My z przedstawicielami rad porozmawiamy na następnej komisji czyli w grudniu.

Punkt III – Nowy podział miasta na jednostki pomocnicze oraz zapoznanie się z mapą z naniesionymi granicami dotychczasowych jednostek pomocniczych oraz jednostek urbanistycznych.

Przewodniczący Komisji Samorządu i Ładu Publicznego radny Aleksander Żubrys – przypomnę na wstępie, że Komisja nasza na początku kadencji zwróciła się do Prezydenta a konkretnie do Pani Alicji Łozy aby właśnie wespół z Biurem Rozwoju Gdańska przygotować sensowny podział, nowy podział, który to nawiązywał by do jednostek urbanistycznych, do powiązań historycznych, powiązań komunikacyjnych, żeby była ta logika w ukształtowaniu tych jednostek pomocniczych.
Praca trwała dosyć długo, ale myśmy też i nie naciskali bo lepiej coś dobrze przemyśleć i potem zaklepać, żeby to funkcjonowało. Na dzisiaj mamy 30 jednostek pomocniczych z tego podziału wychodzi mniej jednostek. A dlaczego to Pani Alicja nam powie a potem pytania, przypominam, że jest to rozpoczęcie pewnej dyskusji a następnie jak już my to przyjmiemy ostateczny kształt tych propozycji to będzie ona skonsultowana w terenie z mieszkańcami z jednostkami pomocniczymi, żeby wszyscy się czuli współautorami takiego właśnie podziału.

Dyrektor Wydziału Kadr i Organizacji Pani Alicja Łoza – powiedziała „- jest to jak gdyby podstawowy podział na 23 jednostki pomocnicze.

Przewodniczący Komisji Samorządu i Ładu Publicznego Aleksander Żubrys„- w ślad za tym będziemy chcieli zmianę okręgów wyborczych.

Myśmy kiedyś mówili, że chcielibyśmy w miarę możliwości wpisać w okręgi wyborcze.

Dyrektor Alicja Łoza – jednostki te, które istnieją w tej chwili są wpisane w okręgi wyborcze. Okręg wyborczy składa się z kilku jednostek ale okręg wyborczy nie dzieli jednostki na pół. Propozycja nasza jest taka, że jeżeli by podział miasta nastąpił na nowe jednostki od nowej kadencji więc wybory właściwie do rady miasta musiały by odbyć się w oparciu o istniejące okręgi wyborcze.

Radna Monika Tomaszewska – gdyby inicjacją było powołanie jednostek pomocniczych i wybory rad miały być również wybory samorządowe, żeby był jak najmniejszy koszt to logika podpowiada, żeby jednostki pomocnicze pokrywały się z okręgami wyborczymi a nie dzieliły te okręgi wyborcze.

Radny Aleksander Żubrys – chodzi o to, żeby jednostki się pokrywały.

Radny Tomasz Sowiński – nie wykraczały poza granice, były w ramach okręgu.

Radna Monika Tomaszewska – jeśli mamy ogromny okręg wyborczy Wrzeszcz to ja dopuszczam, że jednostki mogą się nie pokrywać z okręgami. Okręg wyborczy może nie pokrywać się z jednostkami.

Radny Jarosław Gorecki – Monika, to może być tak, że jedni radni mogą mieć 2, 3 jednostki a nie, że jedna jednostka ma radnych z 2 okręgów. Klinicznym przypadkiem jest dolna Oliwa gdzie jest 60 000 mieszkańców tj. Przymorze, Żabianka, Oliwa Dolna to nigdy tam z reszto jednostka nie powstanie to po pierwsze a po drugie są to już 2 okręgi wyborcze.

Radny Tomasz Sowiński – ja mam pytanie czy są to w takim razie propozycje nowych jednostek pomocniczych? i to jest jedna z trzech wersji?

Dyrektor Alicja Łoza – tak, to jest kwestia łączenia później, propozycja podziału po prostu jest oparta o jednostki urbanistyczne.

Radny Tomasz Sowiński – proszę mi powiedzieć co to ma do rzeczy niech mi Pani powie?

Dyrektor Alicja Łoza – żeby ujednolicić podział miasta.

Radny Tomasz Sowiński – ale jaki to ma sens? Jeżeli popatrzymy ideę powołania jednostek pomocniczych to ma się nijak do jednostek urbanistycznych w tym sensie, że są pewne skupiska ludzi no to tylko o tyle. Ale jeżeli teraz połączymy sobie np. Wzgórze Mickiewicza z Suchaninem to jaki to ma sens to są dwie oddzielone zupełnie kategorycznie i przestrzennie jednostki o absolutnie innym charakterze innych potrzebach.
Albo np. Aniołki włączone do Wrzeszcza Górnego, który i tak bez nich ma 30 tys. mieszkańców.

Radna Monika Tomaszewska – jeżeli jednostka pomocnicza obejmuje 2 okręgi wyborcze to odpowiedzialność będzie rozproszona dla radnych tych i dla radnych tych.

Radny Aleksander Żubrys – powiedzieliśmy sobie, że one będą stanowiły w przyszłej kadencji, że te jednostki pomocnicze stworzą okręgi.

Radny Jarosław Gorecki – nie powinno być odwrotnie moim zdaniem okręgi wyborcze nie będziemy dopasowywali do jednostek pomocniczych.

Radny Tomasz Sowiński – w tym podziale nie są spełnione właściwie żadne kryteria poza wprowadzeniem nowego podziału dlatego, że kryteria, jakie powinny być spełnione tak jak mówi tu Monika to są kryteria pragmatyczne, nie tyle polityczne, te jednostki są pomocnicze, jest uchwała o jednostkach pomocniczych one muszą być tak kreowane, tak granice ich określane, aby one mogły wypełnić tą uchwałę. To co w tej chwili zostało zaproponowane to jest dokładnie przeciwne temu. Od pierwszego określania granic jednostek jedna rzecz była absolutnie bezdyskusyjna, i zawsze to było brane pod uwagę jednostka pomocnicza musi być w granicach okręgu wyborczego, a więc jeżeli mówiliśmy o jednostkach pomocniczych nawet jeśli to średnio pasowało o jednostkach, które są wpisane w okręg wyborczy do rady miasta. Musi być przełożenie jednostki na radnych i radnych na jednostkę. W związku z czym podzielenie w ten sposób zupełnie jest wspak jakby okręgom wyborczym ja nie wiem może to jest ukryty plan zmiany granic okręgów wyborczych i właśnie w ten sposób to się sugeruje, że potem połączy się te jednostki i stworzy się inne okręgi wyborcze. Ale to jest absurd to chyba w drugim kierunku się robi.

Teraz druga sprawa jednostki pomocnicze mając do wypełnienia swoje obowiązki muszą spełniać pewne kryteria, geograficzne, kulturowe, miejscowe, wielkościowe oraz charakterologiczne jeśli chodzi o teren.
Przecież nie można sobie tak szatkować terenu tutaj dzielić tu coś dodawać, łączyć lub odejmować.

Pierwsze kryterium złamane tzw. polityczne o, którym mówiła Pani Tomaszewska, które zawsze obowiązywało czyli kryterium, że jednostkę wpisuje się w okręg wyborczy do rady miasta.
Drugie kryterium to jest kryterium właśnie więzi jednostki np. Aniołki to jest pewna więź, ja nie twierdzę, że Aniołki muszą zostać, ale jest to taki przykład, bo jest to osiedle, które ma swój charakter tak jak np. Osiedle Mickiewicza, które też ma swój charakter, które w jakiś sposób w ten charakter się wpisuje, które ileś tam lat co więc prawie 3 kadencje już funkcjonuje i w tej chwili nagle ni z tego ni z owego dzielimy je na pół. To coś jest nie tak. Tak się po prostu nie robi oni są już przyzwyczajeni oni już są gotowi oni w tym okręgu już się wybierają i oni już w jakiś sposób tam współpracują czy też pracowali. A my w tej chwili dzielimy to na pół i dorzucamy ich do 2 większych jednostek, czyli jest to kolejny przykład jakby odwrotny ale tego samego typu przykład jest w przypadku Oliwy Dolnej to jest swoisty absurd. My jeżeli w ogóle mamy dążyć do innego podziału jednostek do innego określenia to musimy, dążyć do tego aby jednostki były mniejsze a nie większe, jeżeli my mówimy o jednostce, która ma mieć 69tys. mieszkańców, to my od razu mówimy, że tam nie będzie jednostki. To jest po prostu stworzenie fikcyjnej granicy w której nigdy jednostka nie powstanie. To co z tym widzę m.in. zostały absolutnie zlekceważone wieloletnie postulaty mieszkańców. Postulaty, które spowodowały podział Przymorza na Wielkie i Małe to były oddzielne uchwały Rady Miasta gdzie myśmy to dzielili./w II, III i tej kadencji/ Oddzielne postulaty, które podzielić tu akurat Wrzeszcz Górny i Dolny to dobrze ale były postulaty np. o podziale Młyńce i Rozstaje to są dwa odrębne miejsca podzielone w dość drastyczny sposób. Patrząc na ten podział to tak jak byśmy robili ludziom wspak
Jedną z przesłanek to było, żeby umożliwić powołanie tych jednostek.
Dalej to Żabianka i Wielkie Przymorze i dzielenie tego to już w ogóle tragedia. Taką Żabiankę 15 tys. mieszkańców należy na 3 podzielić a nie łączyć.
Były przecież głosy żeby wydzielić Jelitkowo od Żabianki.
Z tego wynika jedna rzecz, że poza Brzeźnem nie ma jednostek poza 5 tys.
Nie możliwe jest na osiedlu 30 czy 40 tysięcznym osiedlu powołać jednostkę pomocniczą. My mówiąc, że mają te jednostki funkcjonować to musimy im to umożliwić i dzielić to na tej zasadzie, że jak są Aniołki to są Aniołki jak jest Wzgórze Mickiewicza to ma one być, jak jest Jasień i Szadółki to jest Jasień i Szadółki a nie jedna jednostka, to są dwie charakterystyczne oddzielne jednostki ile głosów prosiło o wydzielenie Brętowa , żeby je wydzielić od Moreny a tu znowu jest razem.
Trzeba w końcu zachować pewne kryteria tego podziału, bo jeśli tych ludzi ma coś łączyć to na pewno inne problemy mają ludzie Starego Chełma a zupełnie inni, którzy są na Ujeścisku, Łostowicach czy Gdańsku Południe a tym czasem

to się po części łączy, czyli ten podział wygląda na to , że ta jednostka ma nikłe szanse na powstanie. Załóżmy, że powstaje ta jednostka to jak będzie współpracować część ludzi np. ze Starego Chełmu z ludźmi z Ujeściska.
To wszystko pokazuje na nie spójność tego podziału.

Reasumując to podtrzymuję to co na początku powiedziała koleżanka Monika a mianowicie:

- ewidentnie jednostki muszą się wpisać w okręgi wyborcze, jeżeli Prezydent ma zamiar, no bo chyba nie urząd to będzie decyzję podejmował strategiczną czy polityczną zmienić granice okręgów wyborczych to i tak jest czas, żeby o tym mówić choć nie wiem po co no ale to jest jakby inna kwestia.

Natomiast jednostka pomocnicza musi się wpisywać w okręg wyborczy to też będzie miało mankamenty w niektórych miejscach ale jakiś wybór trzeba mieć. Druga sprawa to jest taka, że jednostka powinna być raczej mniejsza niż większa powinna, że nawet jak dojdzie do takiej dramatycznej decyzji, że to czy ma być to jednostka 3 czy 4 tysięczna czy tą 7 - 8 tys. podzielić to czasem trzeba wręcz podzielić bo tylko wtedy ona ma sens. Jeżeli będą się rozrastać Szadółki i będzie się rozrastał Jasień to ewidentnie są zaczyny jakby 2-ch nowych jednostek pomocniczych, nie ma sensu łączyć tego teraz.
Ja analizując to, doszedłem do wniosku, że tych jednostek powinno być z 40. /bardzo nie równo podzielonych bo ta Zaspa jedna i druga będzie z 15 – 20 tys./ Trzeba nieraz dostrzegać i uszanować te nie wielkie enklawy.
Po pierwsze podtrzymamy postulat Moniki a po drugie, żeby ewidentnie jakby zmniejszyć wielkość jednostek pomocniczych a co za tym idzie zwiększyć ich ilość bo tylko w takiej wersji mają szansę być wybrane.
Trzeci postulat to jest ten pomocniczy, że trzeba zwracać uwagę na charakter więzi ludzi, którzy zamieszkują dany teren i na to nakłada się oczywiście plany miasta, rozbudowy miasta no bo tutaj ewidentnie dzisiaj możemy powołać parę jednostek mniejszych bo jak już powiedziałem w moim miejscu gdzie się wprowadzałem nie tak dawno mieszkało około 1200 ludzi a w tej chwili mieszka 5500 a planuje się 15 000 i to trzeba brać pod uwagę bo te 15 000 będzie na tym osiedlu w przeciągu 2, 5 lat i to też trzeba brać pod uwagę na Gdańsku – Południe.

Radny Jarosław Gorecki – ja mam podobne zastrzeżenie jak radna Tomaszewska i radny Sowiński dla nas jest nie do przyjęcia taki podział, który nie wynika z podziału na okręgi wyborcze bo to się kupy nie trzyma. Po drugie, wracając do charakteru o którym tutaj Radny Sowiński wspomniał o tej więzi między ludzkiej. W poprzedniej kadencji też się tym zajmowaliśmy i jest jak jest nie zostały na pewno uwzględnione na pewno te wszystkie uwagi jakie mieliśmy bo nie zawsze się da wszystkiego zastosować między innymi

uważaliśmy, że również należało by rozpatrzyć jako jednym z kryteriów, nie tak jak tutaj podział urbanistyczny ale również np. podział na parafie chociażby bo są to też jakieś skupiska ludzi. Ja natomiast uważam, że nie należy mnożyć w nieskończoność tych rad dzielnic. Nie powinno się Gdańsk dzielić np. na 100 jednostek i będzie wtedy ponad 1000 radnych dzielnic bo będzie to absurdem w tej chwili już mamy około 150 radnych osiedli. Natomiast taka rada dzielnicy jak Oliwa Dolna to jest nie porozumienie bo 70 tysięcy ludzi nigdy się nie wybierze i nigdy tam nie powstanie jednostka pomocnicza. To co zrobiono z Wrzeszczem czyli „dolny" i „górny" to jest bardzo mądre i słuszne. Natomiast Oliwa Górna i Osowa to jest do zaakceptowania bo czasami te jednostki urbanistyczne stanowią taką zwartą całość. Natomiast to co zrobiono z Oliwą Dolną, Żabianka, Jelitkowo wrzucać do jednego kotła to jest większe chyba niż cały okręg wyborczy.

Radny Aleksander Żubrys – należy się też zastanowić czy my uważamy, że dzisiejszy układ okręgów jest taki niepodważalny i nie ma go co ruszać bo jest właściwy? Czy też dyskutując o tym układzie, również rozważyć może, z optymalizować na taki fragment jakiegoś okręgu, który nie jest naszym zdaniem, zdaniem innych też radnych nie jest właściwy.

Radny Jarosław Gorecki – zgadzam się z Przewodniczącym z tym co powiedział, bo na pewno są takie części w każdym z naszych okręgów które w jakiś częściowy sposób można by było lepiej połączyć z innymi okręgami. Natomiast sama zmiana okręgów wyborczych tylko po to, żeby dopasować, dostosować do przedstawionych propozycji to może być z jednej i drugiej strony spojrzenie to nie powinno być tak, że my się upieramy przy tych okręgach, które są i w których są możliwe jakieś poprawki, natomiast żadnej rewolucji nie należy by najmniej budować bo te zmiany, które zostały wprowadzone w okręgach wyborczych spowodowane zostały przede wszystkim zmianą ustawy.

Dyrektor Wydziału Kadr i Organizacji Pani Alicja Łoza – staraliśmy się w miarę możliwości zrobić jednolity podział miasta z Biurem Rozwoju Miasta i wcale nie jest powiedziane, że Oliwa Dolna musi wyglądać w takim kształcie, my pokazaliśmy jednostkę urbanistyczną, która się nazywa Oliwa Dolna w skład tej jednostki wchodzą 3 obecne nasze dzielnice, może zrobić taką próbę, żeby spróbować podzielić.

Radny Tomasz Sowiński – my na naszej Komisji wyraźnie mówiliśmy, że jednostki muszą być mniejsze, że jednostek musi być więcej, że jednostki muszą mieć swój charakter związany z lokalnym układem.
Cały problem opracowania nowej mapy jednostek polegał tak naprawdę na zwiększeniu ich liczby zwłaszcza w stosunku do postulatów, które mieliśmy od

lat zgłaszane, właśnie głównie o podziale tych jednostek i to był jakby podstawowy zamysł, natomiast to, żeby przewracać cały jakby układ istnienia jednostek pomocniczych to bez sensu.
Uważam, że należy skorygować granice okręgów wyborczych. Należy wystosować wniosek Komisji do Prezydenta czy ma zamiar zmieniać granice okręgów, jeżeli nie ma zamiaru tzn., że my w takim razie mówiąc o jednostkach pomocniczych musimy je wpisać w te istniejące okręgi. Jeśli mówimy z kolei o podziale urbanistycznym, no to powiedzmy sobie szczerze dobrze by było, gdyby to się w miarę w czymś tam mieściło. Ale to ma w tym wypadku co najmniej drugorzędne znaczenie, bo tu chodzi o cały układ pomoc niczości tej jednostki dla radnych, dla rady. Chodzi o przełożenie radnych na radnych jednostki i w drugą stronę. Ja rozumiem, że może być 3, 4 lub 5 jednostek w okręgu wyborczym zwłaszcza gdy chodzi o większe przestrzenie i ludnościowo, ale nie może być tak, że w jednej jednostce pomocniczej są dwa okręgi wyborcze, dwie pule radnych a tak z tego podziału wynika w paru miejscach. Czyli jest to oczywiste, że wpisanie musi być jednostek pomocniczych w granicach okręgów wyborczych.

Przewodniczący Komisji Aleksander Żubrys – podsumowując tą dyskusję to jest to rozpoczęcie pewnej dyskusji na ten temat i tak to było traktowane ja nie sadzę, że ta praca nie była pracą zupełnie na darmo. Mnie się wydaje, że my wcześniej dosyć jasno sprecyzowaliśmy kryteria, natomiast rzeczywiście nie mówiliśmy / być może, że Biuro Rozwoju Gdańska mniej czuje te związki np. międzyludzkie/ o tym szerzej. Dlatego to jest punkt wyjścia wynikający z układów urbanistów i architektów, oni to przygotowali nam punkt wyjścia na który my biorąc pod uwagę to, że chcemy żeby powstały jednostki i funkcjonowały to trzeba zmienić. To jest punkt wyjścia urbanistyczno – architektoniczny i teraz na ten punkt wyjścia my nakładamy swój punkt widzenia powiedzmy ten polityczny w dobrym tego słowa znaczeniu.

Radny Tomasz Sowiński – pragmatyczny.

Radna Monika Tomaszewska – trzeba zachować większą dbałość i staralność, o to, żeby właśnie jednostki architektoniczne były włączone w okręgi.

Radny Aleksander Żubrys – otrzymując tabelki w mniejszej skali od Pani Alicji Łozy, każdy sobie popracuje na temat wydzielenia społeczności

lokalnych, trzeba przy tym popatrzeć na istniejące już jednostki pomocnicze, bo przecież my nie możemy ich odrzucić.

Przewodniczący Komisji radny Aleksander Żubrys – powinna nastąpić jakaś modyfikacja i należy wymodelować odpowiedni układ okręgów wyborczych. Panią Dyrektor prosimy o własny punkt widzenia tj. jakby Pani dzieliła jednostki wg. tych spraw o których mówiliśmy, tych związków, tych sprzeczności lokalnych dobrze ujętych, które współpracują i mają pracować z Radą Miasta Gdańska.
Kończymy ten punkt, dziękuję Pani Dyrektor Alicji Łozie za wkład pracy i za przybycie do nas.

Na tym posiedzenie zakończono.

Protokółowała
I. Zieland

Przewodniczący Komisji
Samorządu i Ładu Publicznego
Aleksander Żubrys